

SCENA 2

(USNAVI i SONNY są na ulicy. ABUELA siada na schodku)

USNAVI

Co powiedziałem? Idź napraw lodówkę.

SONNY

O nie! Wywaliło bezpieczniki, iskrzyło i w ogóle!

ABUELA CLAUDIA

Usnavi, wyślij go na Dominikane w lato.
Niech idzie pracować na polu wtedy jego Nike będą naprawdę brudne!

USNAVI

Nie zmarnuje żadnego biletu lotniczego na tego dzieciaka.
Będę siedział na *Playa Rincon* z rumem i colą.
Sonny zostanie i będzie sprzedawał Twinki.

SONNY

Sprzedawał? Będę je rozdawał za darmo. Jestem Robin Hoodem z *El Barrio*.
(Wychodzi.)

NINA

(Wchodzi rozglądając się po okolicy)
Hej!

USNAVI

Nina Rosario, co słyhać?

NINA

Mam jetlag, nie spałam całą noc.

ABUELA CLAUDIA

To arbuz na moje serce!

NINA

Bendicion, Abuela.

ABUELA CLAUDIA

Gratuluje ukończenia pierwszego roku na Uniwersytecie Stanford!

NINA

Czuję jakbym była tam już dziesięć lat.

ABUELA CLAUDIA

Właśnie minęłaś się z rodzicami.

NINA

Jestem tutaj żeby was zobaczyć

USNAVI

Więc, skopałaś pare tyłków na collegu ?

NINA

Ja dostałam swoje na srebrnej tacy.

ABUELA CLAUDIA

Proszę Cię, znałaś już cały alfabet mając dopiero sześć miesięcy.

USNAVI

Masz połowę głosów już z tego bloku !

ABUELA CLAUDIA

Przyszła pani burmistrz *Nuevayork!*

SONNY

(Wchodzi.)

Chcę być twoim szefem kampanii wyborczej... Yo droga pani, rozpoznaje pani te twarz?

NINA

No proszę jaki dorosły mężczyzna.

SONNY

Zobacz moją kozią bródkę.

USNAVI

To jest smar od lodówki.

SONNY

Dlaczego jesteś aż tak zazdrosny o moje umiejętności ?

USNAVI

Wracaj do roboty.

(SONNY wychodzi. Do NINY)

Wpadnij później.

(Wychodzi)

NINA

Te przepisy które mi przesłałaś... Dzięki nim przetrwałam.

ABUELA CLAUDIA

Chciałam mieć pewność że będziesz pamiętać domowe smaki.

(Wstaje)

Bueno, chodź do środka, mam gotowe twoje ulubione *sandwichito!*

NINA

Przyjdę za sekundę.

ABUELA CLAUDIA

Dobrze to w między czasie włączę wiatrak.

(ABUELA wchodzi do swojego mieszkania)